

Sygn. akt VI Ka 332 / 13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kosecka – Sobczak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Obuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 roku

sprawy D. R.

obwinionego z art. 97 kw w zw z art. 45 ust 2 pkt 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 18 czerwca 2013 roku sygn. II W 301 / 13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 / pięćdziesięciu / złotych oraz opłatą w kwocie 30 / trzydziestu / złotych.

Sygn. akt VI Ka 332 / 13

UZASADNIENIE

D. R. został obwiniony o to, że:

1.w dniu 08 marca 2013 roku około godziny 12.20 w I. na skrzyżowaniu ulic (...) 3 M., kierując pojazdem marki V. o nr rej. (...)UL, korzystał podczas jazdy z telefonu komórkowego wymagającego trzymania w ręku, - tj. o czyn z art. 97 kw w zw z art. 45 ust 2 pkt 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym,

2.w dniu 11 marca 2013 roku około godziny 12.15 w I. na ulicy (...), kierując pojazdem marki V. o nr rej. (...)UL, korzystał podczas jazdy z telefonu komórkowego w sposób wymagający trzymania w reku, - tj. o czyn z art. 97 kw w zw z art. 45 ust 2 pkt 1 Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 18 czerwca 2013 roku II W 301 / 13:

I. obwinionego D. R. uniewinniono od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I wniosku o ukaranie;

II. obwinionego D. R. uznano za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II wniosku o ukaranie, który zakwalifikowano jako wykroczenie z art. 97 kw w zw z art. 45 ust 2 pkt 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i za to na mocy art. 97 kw wymierzono mu karę 50 złotych grzywny;

III. na podstawie art. 118 § 1 i § 2 kpw i art. 119 kpw zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem 1/2 zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty sądowej.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca obwinionego D. R., zaskarżając go w zakresie pkt II i III oraz zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, iż obwiniony w dniu 11 marca 2013 roku o godz. 12.15 był w miejscowości I., w sytuacji, gdy z jego wyjaśnień oraz zeznań świadka M. C. wynika jednoznacznie, iż w tym dniu od godzin rannych był w podróży do miejscowości G.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż obwiniony w dniu 11 marca 2013 roku o godz. 12.15 rozmawiał przez telefon komórkowy podczas jazdy samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), trzymając aparat telefoniczny w dłoni, w sytuacji, gdy z zeznań świadka G. F. złożonych na rozprawie jednoznacznie wynika, iż nie widział w ręku obwinionego aparatu telefonicznego, a jedynie rękę przyłożoną do ucha;

3. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia:

- art. 8 kpw w zw z art. 7 kpk, poprzez nieprawidłową ocenę wyjaśnień obwinionego, które są spójne z zeznaniami świadka M. C.;

- art. 8 kpw w zw z art. 7 kpk poprzez nieprawidłową ocenę zeznań świadka M. C., w sytuacji, gdy jest on dla obwinionego osobą obcą i nie miał interesu w mówieniu nieprawdy, a kategorycznie wskazywał, iż w dniu 11 marca 2013 roku od godzin rannych był w podróży z obwinionym do miejscowości G.;

- art. 8 kpw w zw z art. 7 kpk poprzez nieprawidłową ocenę zeznań świadka M. C. i G. F. w sytuacji, gdy są to osoby skonfliktowane z obwinionym i z racji zaangażowania obwinionego w likwidację Straży Miejskiej w I. mają wyraźny i osobisty interes w pomawianiu obwinionego;

- art. 82 kpw w zw z art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważań: jaki wpływ na treść zeznań mógł mieć konflikt pomiędzy obwinionym i świadkami, a konfliktu przecież tego nikt ze świadków nie kwestionował, co do dowodów na okoliczność, iż obwiniony trzymał w ręku telefon, skoro jedyny świadek czynu zarzucanego obwinionemu w pkt II wniosku o ukaranie, który był uprzejmy przyjść na rozprawę, zeznał, iż nie jest w stanie tego potwierdzić, oraz dlaczego osoba obca relacjonująca scenariusz wydarzeń z dnia 11 marca 2013 roku miałyby zeznawać nieprawdę, a świadkowie, którzy są bardzo z obwinionym skonfliktowani zeznali akurat zgodnie z prawdą.

Mając na uwadze powyższe zarzuty obrońca D. R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II wniosku o ukaranie i zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów ustanowienia obrońcy według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego D. R. jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a także tak jak na to pozwalały okoliczności obiektywne, mając na uwadze wynikający z art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk / art. 8 kpw / obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. Sąd Rejonowy zgromadził właściwie materiał dowodowy i ocenił go wnikliwie, omawiając szczegółowo wszystkie dowody, nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób, że obwiniony D. R. dopuścił się zarzucanego mu, w pkt II wniosku o ukaranie, czynu. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające obwinionego ale również wszelkie dowody im przeciwnie, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w treści art. 8 kpw w zw z art. 7 kpk, a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący

sposób podważone przez skarżącego, a przez to w całej rozciągłości zasługuje również na aprobatę Sądu odwoławczego. Rzeczowe, trafne i zasługujące na pełną aprobatę Sądu odwoławczego argumenty w tej kwestii zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku i ich powtarzanie jest zbędne.

Trzeba więc z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyliby sobie tego obrońca obwinionego absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tegoż Sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonania wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Pamiętać też należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Zasada in dubio pro reo nie ogranicza zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości. W takim przypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla obwinionego.

Za nieuprawniony trzeba również potraktować zawarty w apelacji zarzut, iż Sąd I instancji naruszył dyrektywę art. 424 kpk w zw z art. 82 § 1 kpw. Należy przede wszystkim zaznaczyć, że Sąd ten w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski w zakresie sprawstwa obwinionego w popełnieniu przypisanego mu wykroczenia. Podkreślić też należy, że Sąd Rejonowy rzetelnie przedstawił dowody zebrane w toku przewodu sądowego, a w swych rozważaniach nie pominął jakichkolwiek dowodów istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszej sprawie wina D. R., w zakresie zarzucanego mu w pkt II wniosku o ukaranie, czynu została wykazana w oparciu o całokształt korelującego ze sobą materiału dowodowego, a w tym zwłaszcza zeznań S. Miejskich – M. Ć. i G. F., które są spójne, logiczne, jasne, konsekwentne, jak również korelują ze spontanicznie sporządzonymi zapisami w notatce służbowej. Wymienione osoby były bezpośrednimi, naocznymi, świadkami czynu obwinionego, co jest bezpośrednio związane z jego specyfiką i okolicznościami. Zarówno M. Ć., jak i G. F., w złożonych zeznaniach z dnia 08 kwietnia 2013 roku / k. 11v, k.12 v / wyraźnie wskazali, iż zauważyli, jak znany im osobiście D. R., w czasie jazdy rozmawiał przez telefon komórkowy, trzymając go w ręku podczas jazdy. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego wyklucza jakąkolwiek pomyłkę co do osoby będącej sprawcą przedmiotowego czynu. Zeznania ww.

osób jednoznacznie wskazują na sprawstwo obwinionego. Nadto, co istotne, świadek G. F., w toku rozprawy z dnia 21 maja 2013 roku / k. 26 v/ potwierdził zaistnienie przedmiotowego zdarzenia, wskazując, iż widział jak obwiniony prawą ręką trzymał telefon oraz widział jak obwiniony rozmawiał przez ten telefon. Zeznania tej osoby są logiczne, spójne, konsekwentne i jednoznacznie wskazują na sprawstwo D. R.. Sąd Okręgowy wprawdzie dostrzega, iż obwiniony, był znany ww. świadkowi, m.in. z poprzednich interwencji, czy też w związku z podjętą przez niego działalnością na rzecz likwidacji Straży Miejskiej, niemniej okoliczności te same w sobie nie deprecjonują wersji przedstawionej przez G. F.. Sąd Rejonowy, który miał bezpośredni kontakt z przesłuchiwanym w niniejszej sprawie świadkiem i mógł czynić spostrzeżenia co do jego zachowania, reakcji na zadawane pytania, nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania jego obiektywizmu. Z kolei wersja przedstawiona przez D. R. w zakresie zarzucanego mu wykroczenia, którego popełnienie on kwestionuje, całkowicie nie koreluje, a wręcz stoi w jaskrawej sprzeczności z ww. spójnymi i konsekwentnymi zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia. Tę część wyjaśnień obwinionego, Sąd Rejonowy słusznie potraktował jako przyjętą linię obrony, która razi naiwnością i stanowi jedynie swoisty - nieracjonalny – sposób uniknięcia odpowiedzialności przez D. J. nie tylko niezgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, ale również jest pozbawiona jakichkolwiek realnych podstaw.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska skarżącego, iż argumentacja i rozważania Sądu Rejonowego (aczkolwiek w głównej mierze istotnie oparte na uznanych za wiarygodne zeznaniach M. Ć. i G. F.) są z gruntu wadliwe. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach nawet tylko jednej osoby, również w sytuacji nie przyznania się obwinionego do winy, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania choćby jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania. Rzecz w tym, że tego rodzaju dowody, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołują żadnych zastrzeżeń i nie zostały w żaden sposób podważone pod względem ich wiarygodności. W rezultacie autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zeznań ww. świadków nie wykazał tym samym aby stanowisko Sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Nadto, co też godne podkreślenia, całkowicie niezrozumiały jest wywód skarżącego, zawarty w apelacji, iż świadek M. Ć. nie widział telefonu, nie wie co obwiniony miał w ręce, a jedynie widział, iż trzymał ją przy uchu, z czego domniemał, że obwiniony rozmawiał przez telefon, skoro, z ujawnionych w toku rozprawy zeznań tegoż świadka, złożonych w dniu 08 kwietnia 2013 roku / k. 12 v / jednoznacznie wynika, iż świadek ten zauważył kierującego pojazdem marki V. (...) o nr rej, NIL – 55UL, znanego mu osobiście D. R., w który w czasie jazdy rozmawiał przez telefon komórkowy trzymając go w rękę.

Prawidłowości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń w omawianym zakresie, nie mogą w żaden sposób podważać zeznania, wskazanego przez obwinionego, świadka M. C.. Podnieść bowiem należy, że M. C., jak sam podał w toku rozprawy z dnia 11 czerwca 2013 roku / k. 30v / jest od dłuższego czasu kolegą obwinionego, a zatem z racji powiązań towarzyskich, jest on osobą niewątpliwie zainteresowaną w korzystnym dla D. R. rozstrzygnięciu, tym bardziej, iż również brał udział w utworzeniu Komitetu na rzecz likwidacji Straży Miejskiej. Nadto, co też istotne, a co pomija skarżący, zeznania ww. świadka w kwestii, kluczowej dla meritum, niniejszego postępowania, są niezwykle pobieżne i ogólne, a świadek ten, nie był nawet w stanie określić dokładnej liczby wspólnych wyjazdów z obwinionym, ani też dokładnej godziny takiego wyjazdu, w inkryminowanym dniu. Wskazać zaś w tym miejscu należy skarżącemu, iż przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk w zw z art. 8 kpw, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonych oraz jest wyczerpujące i logiczne- z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – umotywowane w uzasadnieniu wyroku / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996 roku, II KRN 199 / 95, Prok. i Pr. 1996 / 10 / 10 /. Sąd odwoławczy w pełni więc podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane analizie dowody osobowe i nieosobowe, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania D. R., zarzucanego w pkt II wniosku o ukaranie, wykroczenia z art. 97 kw, którego treść dopełnił, w tym przypadku, art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a polegającego na korzystaniu, podczas jazdy samochodem, z telefonu komórkowego wymagającego trzymania w ręku słuchawki. Godzi się zaś w tym miejscu podkreślić, iż kierujący pojazdem nie może korzystać podczas jazdy z telefonu wymagającego

trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę. J. to związane z tym, że rozmowa telefoniczna za pomocą takiego aparatu wyłącza jedną rękę, a tym samym utrudnione jest dokonywanie manewrów, a nadto rozmowa rozprasza uwagę (K. W., Telefony komórkowe w samochodach a bezpieczeństwo ruchu, PnD 2004, nr 2, s. 60-68). Korzystanie natomiast z telefonu wymagającego od kierującego pojazdem trzymania w rękę słuchawki, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, wbrew temu zakazowi niewątpliwie stanowi wykroczenie z art. 97 kw / por. R.A. Stefański, Komentarz do art. 45 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, LEX 2008, stan prawny 10.04.2008r. /.

Reasumując Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i nie naruszył prawa materialnego ani przepisów postępowania, a kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni też podzielił ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie rodzaju, jaki i wymiaru orzeczonej wobec obwinionego kary. Orzeczona wobec D. R. kara grzywny w wymiarze 50 złotych jest bowiem represją karną stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do niego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości obwinionego przeświadczenie o nieuchronności kary za popełnione wykroczenia oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Orzeczona kara winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Konsekwencją przedstawionego wyżej stanowiska Sądu Okręgowego było uznanie apelacji obrońcy obwinionego D. R. za oczywiście bezzasadną. Z tych względów zaskarżony wyrok jako słuszny – na mocy art. 437 § 1 kpk w zw z art. 109 § 2 kpw – utrzymano w mocy.

Nadto na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych/ Dz.U. 1983.49.223 / w zw § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. / Dz.U.01.118.1269 / w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienia wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, uwzględniając sytuację majątkową i rodzinną obwinionego, Sąd Okręgowy obciążył D. R. zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 30 złotych.